

Mszyce w oziminach – przeglądaj plantacje

Autor: Anna Banaszekiewicz

Data: 9 października 2016

Koniec września i początek października to czas, gdy we wschodzących zbożach ozimych pojawiają się szkodniki. Szczególną uwagę należy zwrócić na mszyce, które są dużym zagrożeniem w tych rejonach, gdzie jest nadal ciepło i bezdeszczowo.

Długa i ciepła jesień stwarza doskonałe warunki do rozwoju mszyc, które już zaczynają atakować wschodzące zboża ozime. **Młode siewki zbóż są bardzo dobrym pokarmem dla mszyc, które nie tylko osłabiają rośliny przed wejściem w zimowy spoczynek, ale też są wektorami groźnych chorób, przede wszystkim żółtej karłowatości liści jęczmienia.** Choroba ta, wbrew nazwie, atakuje nie tylko jęczmień, ale też wszystkie inne zboża.



Najgroźniejsza dla zbóż ozimych jesienią jest mszyca czeremchowo-zbożowa. (fot. AgroFoto.pl, użytkownik: kusaska)

Zwalczanie mszyc należy rozpocząć od razu po ich zauważeniu na wschodzących plantacjach.

– *Najgroźniejsza dla zbóż ozimych jesienią jest mszyca czeremchowo-zbożowa. Jest to wyjątkowo plenny szkodnik, który na plantacjach żeruje od wczesnej wiosny i do jesieni pojawia się nawet kilkanaście pokoleń tego szkodnika* – wyjaśnia Daniel Dąbrowski z Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubaniu. – ***Mszyce po jesiennych żniwach przenoszą się na kukurydzę, samosiewy zbóż, a gdy zaczynają wschodzić zboża ozime, atakują młode siewki.*** *Szkodniki osłabiają dopiero rozwijające się rośliny, mogą też zarazić je żółtą karłowatością, która najczęściej objawia się dopiero wiosną, po wystartowaniu kolejnego sezonu wegetacyjnego.*